



Maria-Anna Zachariasiewicz^{a)}

 <https://orcid.org/0000-0002-9356-4133>

Metoda unilateralna w prawie prywatnym międzynarodowym Uwagi na marginesie orzeczenia TSUE w sprawie C-135/15 Republika Grecji przeciwko Grigoriosowi Nikiforidisowi*

Abstract: The article confronts the unilateral and multilateral methods in private international law. The author first identifies the basic differences between the two. She then moves to describe the instruments and concepts resulting from the unilateral method: the theories of the Statutists in the period between 12th to 19th centuries, the solutions offered by the so called new American school, the method of recognition of private law situations crystallized in a foreign legal system, the rules governing the spatial scope of the EU provisions, including the regulations and the directives, and finally the paradigm of the overriding mandatory rules.

The second part of the paper provides a comment to the Nikiforidis case. The author makes a number of critical remarks with respect to the restrictive and rigid interpretation of Article 9(3) adopted by the CJEU. The argument is made that the more flexible and functional approach proposed by the Attorney General Maciej Szpunar in his Opinion should be preferred. Finally, the author makes her own proposition regarding the Nikiforidis case. She advocates a unilateral methodology that rejects the distinction between the overriding mandatory rules of the *legis fori*, *legis causae* and these of a third country.

Keywords: unilateralism — unilateral method — conflict of laws — private international law — statutists — overriding mandatory rules — Nikiforidis — spatial scope

^{a)} Dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach.

* Publikacja powstała w ramach projektu badawczego *Współczesne kierunki zmian metodologii prawa prywatnego międzynarodowego*, finansowanego przez NCN (nr UMO-2017/27/B/HS5/01258).

Uwagi wprowadzające

Metoda unilateralna stanowi zaprzeczenie multilateralnej metody rozwiązywania kolizji praw, polegającej na neutralnej lokalizacji ocenianej sytuacji za pomocą miarodajnej dla niej normy kolizyjnej, która wskazuje prawo właściwe do jej oceny. Punktem wyjścia analizy unilaterальной nie jest norma kolizyjna, lecz — przeciwnie — norma prawa merytorycznego, będąca przedmiotem zainteresowania (sporu). Norma ta sama określa zakres swego zastosowania. Wskazania co do jej przestrzennego (międzynarodowego) zasięgu działania mogą wynikać bezpośrednio z jej treści albo pośrednio — w drodze interpretacji — z jej natury lub celu. Wyrażają one bezpośredni związek pomiędzy celem normy merytorycznej a jej zakresem działania w sytuacjach wykraczających poza granice danego państwa¹. Od czasów Savigny'ego metodą dominującą jest analiza multilateralna, niemniej metodologia charakterystyczna dla unilaterializmu jest ciągle obecna w prawie prywatnym międzynarodowym², a nawet zyskuje na znaczeniu, zwłaszcza gdy chodzi o sposób określania zakresu działania przepisów prawa Unii Europejskiej³.

Paradygmat metody multilateralnej, zapoczątkowanej przez Savigny'ego, opisywany jest za pomocą określeń: neutralność, równorzędność, wymiennosc systemów prawnych różnych państw. U podstaw jego kopernikańskiej rewolucji legło przekonanie, że prywatnoprawne statuty (ustawy) poszczególnych państw są do siebie podobne. Stanowią różne wersje wspólnych koncepcji prawnych (*Institutionen*), wywodzących się z prawa rzymskiego i spuścizny chrześcijaństwa. W taki sam sposób określają one przestrzenny zakres swego zastosowania. Są zatem wzajemnie „wymienne”, każdy z nich jest odpowiednikiem pozostałych systemów prawnych. Tak naprawdę nie ma dużego znaczenia, który

¹ Na temat metody unilaterальной por. zwłaszcza S. Francq, in: *Encyclopedia of Private International Law*, eds. J. Basedow, G. Rühl, F. Ferrari, P. de Miguel Asensio, Edward Elgar Publishing, Cheltenham, 2017, s. 1779 i n.; S. Francq, *Public Policy and Overriding Mandatory Rules as Mirrors of the EU System of Thought and Integration*, in: *How European is European Private International Law? Sources, Court Practice, Academic Discourse*, eds. J. von Hein, E.M. Kieninger, G. Rühl, Intersentia, Cambridge, 2019, s. 305 i n.; J. Basedow, *EU private law: anatomy of a growing legal order*, Intersentia, Cambridge, 2021, s. 659 i n.; J.J. Kuipers, *EU Law and Private International Law. The Interrelationship in Contractual Obligations*, Martinus Nijhoff Publishers, Leiden, Boston, 2012, s. 22, 178, 218 i n., 318 i n.

² Por. M. Sośniak, w: *System Prawa Prywatnego*, T. 20A, *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, C.H. Beck, Warszawa, 2014, s. 51 i cyt. tam autorzy. Por. także S. Francq, in: *Encyclopedia...*, s. 1780—1782.

³ Por. J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 178 i n.

z nich zostanie zastosowany; są one wzajemnie równorzędne. Może to być także prawo obce (jako obca wersja wspólnych przepisów). Pozwoliło to przenieść punkt ciężkości z pytania o zakres zastosowania konkretnego przepisu na pytanie o system prawny stanowiący naturalną siedzibę stosunku prawnego (*der Sitz*). Zmiana paradygmatu umożliwiła ewolucyjny rozwój obiektywnych i działających z zewnątrz danego statutu (tj. prawa merytorycznego) podstaw rozstrzygnięcia (norm kolizyjnych), kreujących obowiązek zastosowania określonego prawa, z zastrzeżeniem ograniczeń mających na celu dobro publiczne. Poza zakresami statutów pozostały normy o silnie pozytywnej, imperatywnej naturze, chroniące porządek publiczny.

Szkoła statutowa

Metoda unilateralna na przestrzeni wieków występowała w różnych formach, kryjąc się za fasadą różnych teorii i koncepcji. Chodzi zwłaszcza o cały dorobek prawa prywatnego międzynarodowego w okresie od XII w. do końca XIX w. (tj. do czasów Savigny'ego), obejmowany wspólnym mianem „szkoły statutowej”⁴. Rozstrzygnięcie kolizji zależało od sposobu określenia osób (lub rzeczy) poddanych danemu statutowi (ustawie lub przepisom). Zakres przestrzenny statutu określany był na podstawie jego treści, natury i celu. Stanowiły one jedyne źródło rozważań i podstawę rozwoju praktyki sądowej. Przedstawiciele szkoły statutowej nie formułowali stałych reguł kolizyjnych, skoro konkretna decyzja „kolizyjna” zależała wyłącznie od analizy treści danych norm merytorycznych. Najbardziej znane trzy aksjomaty podsumowujące dorobek szkoły statutowej (w wydaniu holenderskim) zostały sformułowane przez Ulrika Hubera (1636—1694)⁵: 1) zarówno prawo, jak i władza sądów danego państwa ogranicza się do jego terytorium; 2) zaś w jego ramach rozciąga się na wszystkie osoby i sprawy, które znajdują się tam trwale lub w sposób przejściowy; 3) państwa dokładają jednak kurtuazyjnych starań, aby prawa każdego narodu realizowane w jego granicach zachowały swą moc (były uznawane) wszędzie, o ile nie łączy się to z uszczerbkiem dla władzy albo rzeczy lub obywateli innego państwa, nie naruszając obowiązującego tam *ordre public*. Huberowi przypisuje się sformułowanie idei *comitas* oraz doktryny praw nabytych.

⁴ Tak M. Sośniak, w: *System...*, T. 20A, s. 38 i n.

⁵ M. Sośniak, w: *System...*, T. 20A, s. 45 i n.

Nowa szkoła amerykańska

Pod wpływem U. Hubera i dokonań szkoły statutowej pozostawały teorie i koncepcje twórców „rewolucji” w amerykańskim prawie kolizyjnym (II połowa XX w.). W Europie postrzegane są one jako wyraz unilateralnej metody rozstrzygania kolizji⁶, w duchu szkoły statutowej. W nowszej literaturze europejskiej pojawił się nawet termin *rule selection techniques* (w przeciwieństwie do *jurisdiction-selecting method*), nawiązujący do metody unilateralnej, przeciwstawianej analizie multilateralnej. Używa się także określeń: *functional or teleological approach*, *interest analysis*, *policy weighing*, *policy-oriented approach* albo *better-rule approach*, charakterystycznych dla metodologii ważenia zaangażowanych interesów i wartości. Na dorobek nowej szkoły amerykańskiej składa się wiele teorii i koncepcji⁷. Ich wspólne cechy to: rezygnacja ze stałych norm kolizyjnych (charakterystycznych dla metody multilateralnej) na rzecz indywidualnej analizy racji, interesów i wartości chronionych przez określone przepisy merytoryczne, po to, by na ich podstawie ustalić przestrzenny zakres ich działania oraz związek z określonym elementem (*issue*) ocenianego stanu faktycznego. Przedmiotem analizy jest zawsze konkretny (a nie typowy) stan faktyczny, a nawet wyłącznie określona kwestia będąca przedmiotem sporu.

Znaczenie metody unilateralnej ujawnia się przede wszystkim w odniesieniu do przepisów obcych, przepisy własne stosowane są bowiem w sposób naturalny i oczywisty. Nie dostrzega się konfliktu norm, dopóki nie okaże się, że dana kwestia pozostaje również w kręgu „zainteresowania” określonego przepisu obcego państwa. „Prawdziwy konflikt” powstaje dopiero wtedy, gdy obcy przepis konkuruje „w sposób uzasadniony” (*legitimate claim*), tzn. chroni odmienne interesy, racje lub wartości. Konkurujące przepisy mogą należeć także do prawa publicznego, o ile wpływają na stosunek prawa prywatnego i są istotne dla rozstrzygnięcia sporu (granica pomiędzy prawem prywatnym a prawem publicznym jest zresztą zatarta). Z reguły chodzi o takie przepisy, które odgrywają rolę instrumentów społecznej, administracyjnej lub gospodarczej kontroli państwa. Pod uwagę bierze się — co do zasady — wyłącznie te przepisy, na które

⁶ Por. na ten temat M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 61 i n. oraz cyt. tam literaturę.

⁷ Do najważniejszych zalicza się: *local law* W.W. Cooka, *governmental interest* B. Gurrie’go, *principles of preference* D. Caversa, *choice-influencing considerations* R. Leflora, *functional approach* A. von Mehrena i D. Trautmana, *lex-foi approach* A. Ehrenzweiga oraz *comparative impairment* W. Baxtera i sędziego Tobrinera (por. bliżej M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 61 i n. oraz cyt. tam literaturę).

powołują się strony, i których treść zostanie przez nie wystarczająco „udowodniona”.

Jeżeli oceniana kwestia sporna znajdzie się w zasięgu zainteresowania przepisu własnego i przepisu obcego, a przepisy te chronią odmienne racje, interesy lub wartości, to o rozwiązaniu konfliktu przesądzą interesy (racje, wartości) silniejsze, bardziej „doniosłe”, a także porównanie skutków ich uwzględnienia („lepsza norma prawna”).

„Doniosłość interesu” zależy od jego wagi, w połączeniu z intensywnością związku pomiędzy zainteresowanym przepisem a ocenianą kwestią sporną. Związek ten wynika z celu lub natury danego przepisu. Im związek ten jest silniejszy, tym mniej doniosłe interesy, racje, wartości zasługują na uwzględnienie (przeforsowanie), i odwrotnie, im racje te, cele lub wartości są dla państwa ważniejsze, tym słabszy związek może okazać się wystarczający. Interesy i wartości fundamentalne, uniwersalne, ponadnarodowe powinny być uwzględniane bez względu na siłę związku, o którym mowa.

Porównanie skutków uwzględnienia konkurujących przepisów („lepsza norma prawna”) ma prowadzić do wyboru rozwiązania, które jest bardziej sprawiedliwe, zgodne z oczekiwaniami stron, nowocześniejsze lub przeważające w świecie względnie sprzyja międzynarodowej (międzypaństwowej) harmonii rozstrzygnięć, promuje współpracę narodów i nie prowadzi do zastosowania własnego prawa bez wyraźnego uzasadnienia. Porównywanie celów kolidujących przepisów albo chronionych przez nie interesów dokonywane jest jednak z punktu widzenia wartości przyjmowanych w systemie prawnym *fori*.

Autorzy poszczególnych teorii i nurtów zaliczanych do koncepcji nowej szkoły amerykańskiej różnią się w kwestii uprzywilejowania własnego prawa w procesie wartościowania rozwiązań własnych i obcych⁸. Dość często, w ślad za B. Currie, autorem teorii *governmental interest*, przyjmują jednak zasadę pierwszeństwa własnego prawa (własnych przepisów). Na ogół własne prawo (własne przepisy) uważane jest za ważniejsze. Ustępuje ono przepisom obcym tylko wtedy, gdy te ostatnie wpływają na ocenę stanu faktycznego w sposób tak istotny, że wpływu tego nie da się zlekceważyć. Przepisy obce nie są stosowane w pełnym tego słowa znaczeniu, tj. w „kontekście” systemu prawnego, z którego się wywodzą. Traktowane są raczej tak, jak gdyby należały do prawa *fori*. Uprzywilejowaniu własnego prawa przeciwstawia się jednak tendencję do „wstrzemięźliwego” (*self-limiting*) stosowania własnych prze-

⁸ Więcej na ten temat piszę w pracy pt. *Nowe prądy w kolizjonistyce Stanów Zjednoczonych i ich wpływ na naukę europejską*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1975, z. 2, s. 187 i n.

pisów w przypadku stanów faktycznych powiązanych z obcym państwem, jeżeli przepisy własne wykazują słabsze „zainteresowanie” niż przepisy obce.

Koncepcje nowej szkoły amerykańskiej kształtowały się pod wyraźnym wpływem idei terytorializmu szkoły statutowej. Oczywiście są także wpływy teorii praw nabytych U. Hubera⁹. To z nich wywodzi się przekonanie, że samo rozstrzygnięcie kwestii będącej przedmiotem sporu swą podstawę i moc prawną wywodzi wyłącznie z własnego prawa (suwerenność), tylko ono może być bowiem odpowiedzialne za nadanie „sankcji prawnej”. Natomiast obce przepisy prawne mogą dojść do głosu jako element stanu faktycznego, brany pod uwagę (tolerowany) — na wniosek strony — przy okazji uwzględniania prawa podmiotowego nabytego zgodnie z tym prawem, o ile jego nabycie zostanie przez stronę właściwie udokumentowane.

Rewolucyjne koncepcje amerykańskie zostały poddane wszechstronnej krytyce, zwłaszcza w nauce europejskiej¹⁰. Krytyka ta nie wydaje się jednak w pełni trafna i uczciwa, ocena osiągnięć nowej szkoły amerykańskiej dokonywana jest bowiem przez pryzmat schematów myślowych i założeń właściwych metodzie multilateralnej.

Metoda uznawania

Przekonujące wydają się także skojarzenia łączące metodę unilateralną z koncepcją uznawania sytuacji (stanów faktycznych) zamkniętych (skrystalizowanych) pod rządami obcego prawa¹¹. Rosnące zainte-

⁹ Na temat teorii praw nabytych i jej związków z koncepcją uznawania sytuacji prawnych ukształtowanych (zamkniętych) pod rządami obcego prawa por. M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 86 i n. oraz cyt. tam orzecznictwo TSUE i literaturę.

¹⁰ Por. w tej kwestii M.A. Zachariasiewicz, *Metoda analizy funkcjonalnej w prawie prywatnym międzynarodowym*, w: *Rozprawy z prawa prywatnego, Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Wolters Kluwer, Warszawa, 2017, s. 265 i n. oraz cyt. tam autorzy.

¹¹ Por. bliżej w literaturze polskiej: A. Dorabalska, *Uznanie stosunku prawnego powstałego za granicą*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 4, s. 54 i n.; A. Dorabalska, *Między normą kolizyjną a instytucją uznania — nazwisko w orzecznictwie TS*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2011, nr 3, s. 22 i n.; M. Pilich, *Die Anerkennung der quasi-ehe-lichen Verhältnisse in Polen aus der collisions- und europarechtlichen Perspektive*, „Zeitschrift für Gemeinschaftsprivatrecht. European Community Private Law Review. Revue de droit privé communautaire” 2011, H. 4, s. 201 i n.; M. Pazdan, w: *System...*, T. 20A, s. 24; M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 86 i n.; M.A. Zachariasiewicz, *Nowa ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym a małżeństwa i związki osób*

resowanie tą koncepcją związane jest z orzecznictwem TSUE¹² w przedmiocie swobody przedsiębiorczości, swobody przepływu osób i zakazu dyskryminacji. Dotyczy ona sytuacji prywatnoprawnych (praw podmiotowych lub stosunków), które wskutek długiego czasu trwania stały się „faktami społecznymi” względnie zostały formalnie udokumentowane przez wpis w odpowiednim rejestrze. Ideę ich prawnego „skryształowania” pod rządami obcego prawa odnosi się zwłaszcza do małżeństw i stosunków filiacyjnych, imion i nazwisk osób fizycznych, niektórych ograniczonych praw rzeczowych oraz do utworzonych osób prawnych¹³. Chodzi tu o jakąś formę ich akceptacji, bez odnoszenia się do krajowych norm kolizyjnych, własnych lub obcych, ani nawet do wskazanego nimi prawa właściwego do oceny przesłanek ich powstania lub ważności. Akceptacji tej, podobnie jak w przypadku uznawania obcych orzeczeń lub dokumentów urzędowych, nie poprzedza ponowne badanie tych przesłanek, chociaż opiera się ono na założeniu, że badanie takie miało już miejsce w kraju powstania sytuacji. Uznanie, o którym mowa, nie ma charakteru formalnego aktu, jego istota sprowadza się do uwzględnienia skutków prawnych danej sytuacji w postaci skryształowanej w kraju pochodzenia.

tej samej płci, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2012, vol. 11, s. 83—98 (na temat uznawania małżeństw zawieranych za granicą). Por. także: P. Lagarde, *La reconnaissance des situations en droit international privé: actes du colloque international de la Haye du 18 janvier 2013*, Pédone, Paris, 2013; L. von Hübner, *Die Integration der primärrechtlichen Anerkennungsmethode in das IPR*, „Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht” 2021, vol. 85, s. 106—145.

¹² Chodzi zwłaszcza o orzeczenia dotyczące „uznania” nazwiska w postaci ukształtowanej pod rządami prawa pochodzenia: wyr. ETS z 30.03.1993 r. w sprawie C-168/91 *Christos Konstantinidis przeciwko Stadt Allensteig i Landratsamt Calw-Ordnungsamt*, ECR 1993, s. I-01191; wyr. ETS z 2.10.2003 r. w sprawie C-148/02 *Carlos García Avello przeciwko Państwo Belgijskie*, ECR 2003, s. I-11613; wyr. ETS z 14.10.2008 r. w sprawie C-353/06 *Stefan Grunkin i Dorothee Regina Paul przeciwko Leonhard Matthias Grunkin-Paul i Standesamt Stadt Niebüll*, Zb.Orz. 2008, s. I-07639; wyr. TSUE z 22.12.2010 w sprawie C-208/09 *Ilonka Sayn-Wittgenstein przeciwko Landeshauptmann von Wien*, Zb.Orz. 2010, s. I-13693. Por. także wyr. TSUE z 12.05.2011 r. w sprawie C-391/09 *Runevič-Vardyn*, Zb.Orz. 2011, s. I-03787, a w literaturze polskiej: M. Pazdan, *Nazwisko w prawie prywatnym międzynarodowym*, w: *Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, C.H. Beck, Warszawa, 2010, s. 458; A. Tusiński, *Ustawa — prawo prywatne międzynarodowe w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Wybrane zagadnienia obywatelstwa i prawa właściwego dla stosunków zobowiązaniowych*, „Palestra” 2007, nr 6—7, s. 31 i n.; A. Mączczyński, *Uznanie nazwiska w świetle konwencji nr 31 Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego z 2005 r.*, w: *Personal data protection yesterday — today — tomorrow*, GIODO, Warszawa, 2006 oraz A. Dorabalska, *Między normą...*, s. 22—23.

¹³ Por. orzecznictwo i literaturę cyt. w: M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 86 i n.

Aspekty wspólne dla idei uznania i dla metody unilateralnej to pozostawienie stabilności sytuacji prawnej jednostek oraz zaufanie do rozwiązań przyjmowanych w obcych krajach¹⁴. Koncepcja uznawania sytuacji zamkniętych pod rządami obcego prawa, podobnie zresztą jak inne przejawy metody unilateralnej, nie doczekała się precyzyjnego oprzyrządowania. Stoi temu na przeszkodzie, jak sądzę, sama istota tej metody. Nie da się jej wtłoczyć w konkretne i precyzyjne reguły, podobne do norm kolizyjnych charakterystycznych dla metody multilateralnej. Analiza unilateralna musi polegać na indywidualnym podejściu do każdego stanu faktycznego. Nie wydaje się też prawdopodobne, aby mogła ona — w dającej się przewidzieć przyszłości — zastąpić metodę neutralnej lokalizacji Savigny'ego. Może natomiast z nią współdziałać, stanowiąc podstawę i uzasadnienie właściwej korekty bądź uzupełnienia wyników analizy multilateralnej.

Prawo unijne

Szczególnym polem działania metody unilateralnej jest prawo Unii Europejskiej¹⁵, tworzone z myślą o jednolitym wspólnym obszarze, bez związku z prawami lub obszarami państw członkowskich¹⁶, i przeważnie bez konfrontacji z regulacjami prawnymi pozostałych państw świata, będącymi odpowiednikiem regulacji unijnych. Poszczególne akty prawa unijnego (niekiedy nawet poszczególne ich przepisy) same określają zakres swojego zastosowania. Niektóre (zwłaszcza nowsze) zawierają specjalne normy prawne (tzw. *scope rules*), określające swój przestrzenny zakres działania. Posługują się w tym celu własnymi kryteriami, z reguły zupełnie innymi niż łączniki klasycznych norm kolizyjnych tworzonych w ramach metody multilateralnej. W braku stosownych *scope rules* przestrzenny zakres przepisów unijnych wynika z ich natury lub przeznaczenia (celu). Mogą to być ogólne cele polityczne lub gospodarcze, takie jak potrzeba tworzenia wspólnego rynku bez wewnętrznych barier, przez zapewnienie swobodnego przepływu osób, towarów i usług czy kapitału, albo cele bardziej skonkretyzowane, jak zamiar ochrony danej kategorii

¹⁴ Tak S. Francq, *Encyclopedia...*, s. 1791.

¹⁵ Por. bliżej np. J. Basedow, *EU private law...*, s. 659, 679 i n.; J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 22 i n., 180 i n.

¹⁶ Jakkolwiek własne normy określające zakres zastosowania aktów prawa wspólnego nie są niczym nowym.

słabszych podmiotów (np. konsumentów, pracowników). Inną metodą ustalania zakresu działania danego aktu prawa unijnego (bądź określonych regulacji prawnych) jest „transformacja” obcego stanu faktycznego w „sytuację unijną”¹⁷. Uzasadnieniem dla uwzględnienia unijnych przepisów o charakterze regulacyjnym (mandatoryjnym) może być wreszcie ich przynależność do „wspólnego, unijnego (lub nawet międzynarodowego) prawa gospodarczego”. Jego normy traktowane są podobnie do *lois de police* w szerokim ujęciu, charakterystycznym dla doktryny prawa francuskiego¹⁸. Wymienionym sposobom towarzyszy praktyka faworyzowania, zarówno przez unijnego ustawodawcę, jak i TSUE, szerokiego zasięgu oddziaływania regulacji prawa wspólnego, między innymi z uwagi na założenie ich gospodarczej atrakcyjności.

Opisana sytuacja stanowi przedmiot troski, a nawet krytyki ze strony niektórych autorów¹⁹, przyzwyczajonych do dokonywania analiz kolizyjnych w kategoriach klasycznej metody multilateralnej Saviny’ego. Zwracają oni uwagę na fragmentację i chaos spowodowany nadmiarem *scope rules* (każdy akt prawa unijnego posługuje się własnymi regulacjami) oraz różnorodnością kryteriów, za pomocą których określają one przestrzenny zakres własnego zastosowania. Z kolei te same kryteria obejmują wspólnie zarówno zagadnienia prawa publicznego, jak i prawa prywatnego, co nie wydaje się właściwe. O treści *scope rules* decydują zwyczajnie nie kolizjoniści, lecz specjaliści z zakresu danej dziedziny prawa merytorycznego, którzy niekoniecznie trafnie postrzegają zewnętrzne granice działania prawa unijnego, poza którymi może dojść do konfliktu z korespondującymi regulacjami prawnymi państw niebędących członkami UE. Jeżeli zaś o zakresie działania określonych przepisów unijnych (lub ich zbiorów) przesądzić ma ich cel lub chronione nimi interesy i wartości, to konflikty pomiędzy nimi wydają się nieuchronne. Przepisy prawa unijnego realizują bowiem rozmaite cele, racje, wartości i interesy, i nie zawsze wiadomo, które z nich mają być decydujące dla określenia zakresu ich działania. Czy ważniejsze powinny być cele polityczne lub gospodarcze wspólnego rynku, czy też zamiar ochrony określonej strony danego stosunku prawnego. Możliwość dowolnego „zonglowania” różnymi celami, racjami i wartościami wydają się dość oczywiste.

Przedstawione zarzuty nie uwzględniają jednak odmienności paradygmatu metody unilateralnej. Nie chodzi tu o wskazanie systemu prawa właściwego, lecz o określenie zasięgu przestrzennego konkretnych norm merytorycznych prawa unijnego, które jak dotąd nie składają się

¹⁷ Tak J. Basedow, *EU law...*, s. 680.

¹⁸ Tak S. Francq, *Encyclopedia...*, s. 1790.

¹⁹ Por. np. J. Basedow, *EU private law...*, s. 681; J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 22, 177 i n.

na kompletny system wspólnego prawa, stanowiącego odpowiednik systemów prawnych innych państw niebędących członkami Unii Europejskiej, a kryteria wykorzystywane przez *scope rules* są nieprzetłumaczalne na łączniki klasycznych norm kolizyjnych metody multilateralnej. Odmienności wspólnego prawa UE, ani jego relacji do praw krajowych, nie da się jednak opisać za pomocą klasycznych norm kolizyjnych.

W pełni aktualne są natomiast pytania o wzajemne współistnienie obu metod, o konieczność skorelowania *scope rules* metody unilateralnej z normami kolizyjnymi metody multilateralnej²⁰. Niełatwo jest określić relację pomiędzy pierwotnym prawem unijnym a normami kolizyjnymi państw członkowskich²¹. Sytuacja jest jeszcze trudniejsza w odniesieniu do dyrektyw unijnych. Zakres ich zastosowania może wynikać z treści *scope rules* albo z celu samych przepisów merytorycznych. Zdarza się jednak, że dyrektywy zawierają przepisy podobne do norm kolizyjnych typowych dla metody multilateralnej. Sytuację komplikuje fakt implementacji dyrektyw przez państwa członkowskie. Dokonując implementacji, mogą one zmodyfikować ich zakres zastosowania za pomocą klasycznych łączników, mogą też oryginalny zakres interpretować na swój sposób²². Określone problemy powstają także na tle art. 3(4) rozporządzenia Rzym I w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych.

Uprawnione wydaje się też pytanie o aktualność metody unilateralnej w miarę rozwoju prawa wspólnego, gdy zacznie ono przypominać coraz to bardziej kompletny i jednolity system prawny, porównywalny z krajowymi porządkami prawnymi innych państw niebędących członkami UE.

W doktrynie prawa prywatnego międzynarodowego, w związku z zagadnieniem przestrzennego zakresu działania prawa unijnego, formuluje się postulat wypracowania spójnej podstawy teoretycznej dla metody unilateralnej, tak by mogła stanowić źródło tworzenia konkretnych, a zarazem bardziej uniwersalnych norm kolizyjnych²³. Aspiracje te nie wydają mi się realne. Sceptycyzm w tej mierze potwierdzają nie tylko doświadczenia zarówno szkoły statutowej, jak i nowej szkoły amerykańskiej. Stoi im na przeszkodzie przede wszystkim istota samej metody

²⁰ Tak zwłaszcza J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 23 i n., 177 i n.

²¹ Por. W. Roth, *Der Einfluss des Europäischen Gemeinschaftsrechts auf das Internationale Privatrecht*, „*Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht*” 1991, vol. 55, s. 637, którego zdaniem pierwotne prawo UE oraz normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego państw członkowskich są wzajemnie powiązane. Te ostatnie stanowią instrumenty umożliwiające realizację celów wspólnego rynku, natomiast pierwotne prawo unijne może nakładać ograniczenia na normy kolizyjne państw członkowskich, jeżeli kolidują one z „wolnościami” promowanymi przez Traktat UE.

²² Por. bliżej J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 181 i n., 223 i n.

²³ Tak S. Francq, *Encyclopedia...*, s. 1791 oraz cyt. tam autorzy.

unilateralnej. O zastosowaniu danej normy merytorycznej przesądza — autonomicznie — wyłącznie „jej własne zainteresowanie” daną sytuacją faktyczną, jej „własna wola” wymuszenia swego zaangażowania. Norma ta może określić swój zakres zastosowania także w sposób negatywny (*self-limiting rules*), decydując o tym, kiedy skłonna jest ustąpić na rzecz innej, obcej normy merytorycznej, zainteresowanej daną sytuacją. Nie ma natomiast żadnej zewnętrznej, swojej lub obcej, normy kolizyjnej, która mogłaby odgórnie wypowiedzieć się na temat zastosowania miarodajnych norm prawa merytorycznego. Co więcej, nie istnieje w ogóle jakikolwiek konflikt o charakterze międzynarodowym, dopóki nie „ujawni się” konkretna obca norma merytoryczna o podobnym zasięgu działania (która także samodzielnie i autonomicznie określa zakres swego zastosowania). Jeżeli obie normy obejmą swym zakresem tę samą sytuację będącą przedmiotem sporu (tzw. prawdziwy konflikt), tj. wtedy, gdy sąd każdego z państw zastosowałby swój własny przepis, rozstrzygnięcie kolizji wymagać będzie znalezienia wspólnego rozwiązania. Rozwiązanie to znajdzie się „na zewnątrz” zakresu zastosowania każdej z konkurujących norm, i powinno być podyktowane względami bardziej pragmatycznymi niż teoretycznymi. Przypomina to trochę sposoby rozstrzygania konfliktów w ramach prawa międzynarodowego publicznego. Sąd musi przedstawić konkretne uzasadnienie dokonanego wyboru, ze szczególnym uwzględnieniem procesu wyważenia zaangażowanych interesów i wartości (zasada *common conciliation*), jak również dbałości o poszanowanie słuszych interesów obcego państwa (tzw. *moderate and restrained approach*). Przypadki tzw. prawdziwych konfliktów są o tyle kłopotliwe, że zdają się wykraczać poza istotę unilateralizmu.

Przepisy wymuszające

Wzorcowym i najszerzej komentowanym przejawem metody unilateralnej jest instytucja przepisów wymuszających swoje zastosowanie, chociaż jej fenomen ciągle jeszcze częściej opisywany jest w kategoriach metody multilateralnej. Wielu autorów²⁴ zwraca jednak uwagę na odmienny

²⁴ Tak np.: B. Audit, *A Continental Lawyer Looks at Contemporary American Choice-of-Law Principles*, „American Journal of Comparative Law” 1979, vol. 27, s. 602—603; S.C. Symeonides, *Conflict of Laws: American, Comparative, International. Cases and Materials*, St. Paul, MN, 2012, s. 234—236; F. Vischer, „*Revolutionary Ideas*” and the *Swiss Statute on Private International Law*, in: *Convergence and Divergence in Private*

paradygmat instytucji przepisów wymuszających, odpowiadający założeniom metody unilateralnej²⁵. Są to przepisy o kluczowym znaczeniu dla ochrony porządku publicznego państwa, które ze względu na swój cel lub charakter znajdują zastosowanie niezależnie od prawa właściwego dla ocenianej sytuacji. Same wyznaczają zakres swojego zastosowania. Wynika on z ich treści i/lub celu. Podstawę ich uwzględnienia stanowi wyłącznie ich „własna wola działania”, nie zaś jakakolwiek norma kolizyjna. Korygują one rezultat zastosowania prawa właściwego, wskazanego za pomocą norm kolizyjnych metody multilateralnej. Decyzja sądu co do ich zastosowania lub uwzględnienia zależy od analizy okoliczności konkretnego przypadku, ocenianych z punktu widzenia chronionych nimi

International Law — Liber Amicorum Kurt Siehr, eds. K. Boele-Woelki, T. Einhorn, D. Girsberger, S. Symeonides, The Hague—Zürich, 2010, s. 107 i n.; A. Bonomi, *Mandatory Rules in Private International Law*, „Yearbook on Private International Law” 1999, s. 219; P. Lagarde, *The European Convention on the Law Applicable to Contractual Obligations: an Apologia*, „Virginia Journal of International Law” 1981, s. 103; J. von Hein, *Something Old and Something Borrowed, but Nothing New? Rome II and the European Choice-of-Law Evolution*, „Proceedings of the Duke Law Center for International and Comparative Law and Tulane Law Review Symposium”; R. Michaels, *The New European Choice-of-Law Revolution: Lessons for the United States? Contract and Tort Law*, „Tulane Law Review” 2008, vol. 82, no. 5, s. 1663—1706, którego zdaniem (s. 1684) ewolucja europejskiego prawa kolizyjnego w kierunku unilateralizmu, dokonywana przez koncepcję przepisów wymuszających, przebiega pod wpływem amerykańskiej rewolucji; A. Bonomi, in: *European Commentaries on Private International Law*, eds. U. Magnus, P. Mankowski, vol. 2, *Rome I Regulation*, Köln, 2017, s. 632 i cyt. tam autorzy; J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 67 i n., 79 i n.; M. Renner, in: *Rome Regulations: Commentary on the European Rules of the Conflict of Laws*, ed. G.-P. Calliess, Wolters Kluwer, Alphen aan den Rijn, 2020, s. 268; S. Francq, *Public Policy and Overriding Mandatory Rules as Mirrors of the EU System of Thought and Integration*, in: *How European is European Private International Law? Sources, Court Practice, Academic Discourse*, eds. J. von Hein, E.M. Kieninger, G. Rühl, Intersentia, Cambridge, 2019, s. 316; T. Szabados, *Economic Sanctions in EU Private International Law*, Oxford, London, New York, New Delhi, Sydney, 2021, s. 87 (przepisy wymuszające nazywa inkarnacją *governmental analysis*); A. Mills, *Party Autonomy in Private International Law*, Cambridge, 2018, s. 464, 477 (przepisy wymuszające dochodzą do głosu poza zakresem działania norm kolizyjnych metody multilateralnej). W literaturze polskiej por. M. Mataczyński, *Przepisy wymuszające swoje zastosowanie w prawie prywatnym międzynarodowym*, Zakamycze, Kraków, 2005, s. 113—116 (przepisy wymuszające są autonomiczne i wchodzą w grę poza ustawowo uregulowanym mechanizmem kolizyjnym, stąd krytycznie należy się odnieść do analogicznego stosowania do nich założeń tego mechanizmu — jak ma to miejsce w koncepcji tzw. ukrytej normy kolizyjnej); a także M.A. Zachariasiewicz, *Nowe prądy...*, s. 213—218 oraz cyt. tam literatura.

²⁵ Tak S. Francq, *Encyclopedia...*, s. 1788, która w instytucji przepisów wymuszających identyfikuje trzy zasadnicze cechy metody unilateralnej: „przepisy te same określają swój zakres zastosowania, który odzwierciedla ich szczególny cel; jest nim ochrona kluczowych interesów państwa; cel ten uzasadnia konieczność korekty rozstrzygnięcia wynikającego z prawa wskazanego normą kolizyjną”.

interesów, racji lub wartości oraz porównania rezultatów ich zastosowania lub pominięcia.

Przepisy wymuszające pozostają zatem poza zakresem działania klasycznego mechanizmu kolizyjnego (metody multilateralnej). Określają zasięg swego zainteresowania za pomocą własnych kryteriów i przesłanek (takich jak np.: cel lub natura przepisu, doniosłość chronionych interesów, bliskość związku, sprawiedliwy rezultat materialnoprawny), „nieprzetłumaczalnych” na klasyczne łączniki norm kolizyjnych. Ponieważ przepisy wymuszające nie należą — przynajmniej co do zasady²⁶ — do zakresu statutów wskazanych przez klasyczne normy kolizyjne, odmienne ich traktowanie (dość powszechne w doktrynie²⁷) w zależności od systemu prawnego, z którego się wywodzą (*lex fori*, *lex causae*, prawo kraju trzeciego), nie wydaje się uzasadnione²⁸. Rozróżnienie, o którym mowa, charakterystyczne jest bowiem dla metody multilateralnej, a ponadto odnosi się do całego porządku prawnego, postrzeganego w kategoriach teoretycznych, nie zaś do określonych przepisów, których uwzględnienie ma wymiar przede wszystkim pragmatyczny. Jedyną ich klasyfikacja, która odpowiada specyfice metody unilateralnej, to rozróżnienie na przepisy własne i obce. Słusznie²⁹ zatem polski ustawodawca — zresztą w ślad za formułami normatywnymi spotykanymi w ustawach innych państw albo w aktach międzynarodowych lub unijnych³⁰ — w art. 8 polskiej ustawy o p.p.m. z 2011 r. posłużył się podziałem na „przepisy prawa polskiego” (ust. 1) oraz „przepisy innego państwa” (ust. 2).

²⁶ Na temat wątpliwości i odmiennych poglądów por. M.A. Zachariasiewicz, w: *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, C.H. Beck, Warszawa, 2018, uwagi do art. 8, s. 162, nb. 28 i 29. Po pierwsze, w niektórych państwach do przepisów wymuszających zalicza się zarówno przepisy chroniące interesy publiczne państwa (nie należące do statutu), jak i interesy prywatne jednostek, jeżeli pośrednio realizują także ważne interesy wspólne (przynależne do prawa właściwego). Nie istnieje zresztą wyraźna granica pomiędzy tymi kategoriami. Po drugie, czasami za przynależne do prawa właściwego wskazanego za pomocą miarodajnej normy kolizyjnej (metoda multilateralnej) uważa się także przepisy prawa publicznego, które same uznają, że powinny znaleźć swoje zastosowanie, „wspierając” regulację prywatnoprawną (por. art. 6 polskiej ustawy z 2011 r.).

²⁷ Por. przegląd doktryny S. Szabadosa, *Economic Sanctions...*, s. 63 i n. Por. także J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 133—175 na temat rozwiązań przyjmowanych w poszczególnych państwach.

²⁸ Tak np. A. Bonomi, w: *Rome I Regulation...*, s. 632 i tam cyt. autorzy; S. Francq, *Public policy...*, s. 316.

²⁹ Przeciwnie T. Szabados, *Economic Sanctions...*, s. 98, opowiada się za wyraźnym dopuszczeniem w art. 9 rozporządzenia Rzym I możliwości stosowania przepisów wymuszających *legis causae*.

³⁰ Zwłaszcza w art. 7 konwencji rzymskiej z 1980 r., który stanowił wzorzec dla wielu innych „ogólnych klauzul przepisów wymuszających”.

Koncepcja przepisów wymuszających swoje zastosowanie znajduje się ciągle jeszcze w stadium rozwoju. Zagorzałe spory dotyczą niemal wszystkich jej aspektów. Próbując zdefiniować jej podstawowe cechy, przedstawiciele doktryny sięgają do przeszłości, szukając takich teorii i koncepcji, które przywiązywały znaczenie bardziej do pożądanego rezultatu materialnoprawnego niż do analiz czysto kolizyjnych (typu „skoku w ciemność”). Korzeni instytucji przepisów wymuszających upatruje się zwłaszcza w idei ochrony porządku publicznego (tzw. pozytywny wymiar *ordre public*), w doktrynie „szczególnego powiązania”, w amerykańskich koncepcjach analizy zaangażowanych interesów, racji i wartości oraz w teorii faktu³¹. Porównania te są z reguły trafne, choć zarazem wycinkowe. Nie dotyczą wszystkich aspektów instytucji przepisów wymuszających, podczas gdy ocena dokonana przez pryzmat całkowicie odmiennej metodologii unilateralnej pozwala uzyskać jej pełny i spójny obraz, z uwzględnieniem specyficznych cech i szczególnych zadań. Umożliwia jej lepsze zrozumienie, łatwiejsze rozwiązywanie kwestii wątpliwych i spornych. Pozwala odrzucić pokusę stosowania do przepisów wymuszających schematów myślowych, narzędzi i rozwiązań zaczerpniętych z metody multilateralnej.

Przepisy wymuszające nie są wskazane przez normę kolizyjną. Organ orzekający nie musi ich więc poszukiwać „w ciemno” w różnych porządkach prawnych, obawiając się ich nadmiaru. „Ujawniają się same”³², w miejscu sobie tylko właściwym, gdy okaże się, że od ich uwzględnienia lub pominięcia zależy wynik konkretnego sporu. Ustawodawca nie powinien zatem z góry ograniczać kręgu systemów prawnych (wskazując je za pomocą norm kolizyjnych należących do metody multilateralnej), z których mogą się wywodzić potencjalne przepisy wymuszające³³.

W ramach metody unilateralnej w odniesieniu do przepisów, które same określają swój przestrzenny zasięg działania, używa się często terminów: „przyznanie skuteczności”, „uwzględnianie”, „branie pod uwagę”, „dopuszczenie do głosu”. Sugerują one nieco inne podejście do przepisu, niż ma to miejsce w przypadku jego „stosowania”. Przepisy wymuszające z reguły dochodzą do głosu razem z własnymi sankcjami, aczkolwiek bez „kontekstu” systemu prawnego, z którego się wywodzą, w sposób zbliżony do uwzględniania elementów stanu faktycznego (teoria faktu). Ocena ich wpływu na stosunek cywilnoprawny może wymagać jakiejś formy ich

³¹ Por. bliżej M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 437 i n.; M.A. Zachariasiewicz, *Metoda analizy funkcjonalnej...*, s. 262 i n.

³² W praktyce powołuje się na nie któraś ze stron sporu. Jeżeli obie strony powołują się na obce przepisy wymuszające, sąd z własnej inicjatywy może wziąć także pod uwagę przepis wymuszający *fori*.

³³ Jak w przypadku art. 9 (3) rozporządzenia Rzym I (o czym dalej).

dostosowania do rozwiązań przewidzianych w prawie wskazanym jako właściwe.

Decyzja o uwzględnieniu lub pominięciu danego przepisu wymuszającego jest zawsze indywidualna i dotyczy konkretnego stanu faktycznego. W żadnym przypadku nie chodzi o tworzenie *a priori* określonych kategorii uprzywilejowanych przepisów, którym raz na zawsze nadaje się charakter wymuszający³⁴, i które uwzględnia się w sposób automatyczny.

Istotnym elementem procesu rozstrzygnięcia sporu jest również analiza chronionych przez dany przepis wymuszający interesów, racji i wartości, wraz z oceną skutków jego uwzględnienia lub pominięcia, z punktu widzenia „międzynarodowej sprawiedliwości”.

Jedną z tradycyjnych koncepcji, mających wyjaśnić mechanizm działania przepisów wymuszających, jest wywodząca się z nauki niemieckiej doktryna „szczególnego powiązania” (*Sonderanknüpfung* lub *Sonderstatut*).

Polega ona na założeniu, że przepis wymuszający, określając swój zakres zastosowania, implikuje szczególną normę kolizyjną, która stanowi podstawę jego zastosowania z pierwszeństwem przed ogólną normą kolizyjną. Wzrastająca świadomość odmienności metodologii unilateralnej wpływa jednak na zmianę sposobu definiowania istoty doktryny „szczególnego powiązania” w nowszej literaturze niemieckiej. Termin ten odnosi się już nie do szczególnej normy kolizyjnej, lecz do odmiennych kryteriów metody unilateralnej³⁵. Kryteria te są wspólne dla wszystkich przepisów wymuszających, bez względu na to, z jakiego systemu prawnego się wywodzą.

Sprawa Grigoriosa Nikiforidisa

Kierunek rozwoju koncepcji przepisów wymuszających w ramach UE zależy w dużej mierze od orzecznictwa TSUE. Szczególnie ważne w tym względzie jest orzeczenie Trybunału w sprawie C-135/15 Republika Grecji przeciwko Grigoriosowi Nikiforidisowi³⁶. Dotyczy ono wykładni art. 9 (3) rozporządzenia Rzym I, w którym przewidziano możliwość przyznania skuteczności wyłącznie przepisom państwa, w którym ma nastą-

³⁴ Na przykład gdy ustawodawca za wymuszające uznaje wszystkie przepisy covidowe.

³⁵ A. Bonomi, *Rome I Regulation...*, s. 635.

³⁶ ECLI:EU:C:2016:774.

pić lub nastąpiło wykonanie zobowiązań wynikających z umowy, i tylko w takim zakresie, w jakim przepisy te powodują, że jej wykonanie jest niezgodne z prawem. Trybunał przyjął ścisłą wykładnię art. 9 (3) rozporządzenia Rzym I, wychodząc z założenia, że ustawodawca unijny świadomie wyłączył możliwość bezpośredniego uwzględniania innych przepisów wymuszających. Nie wykluczył natomiast możliwości wzięcia ich pod uwagę jako okoliczności faktycznych na podstawie i w zakresie, w jakim pozwała na to prawo właściwe dla kontraktu. Orzeczenie spotkało się z żywą reakcją doktryny, zarówno życzliwą³⁷, jak i bardzo krytyczną³⁸. Ta druga może się przyczynić do zmiany kierunku rozwoju koncepcji przepisów wymuszających³⁹.

W sprawie C-135/15 Republika Grecka przeciwko Grigoriosowi Nikiforidisowi Bundesarbeitsgericht skierował do Trybunału trzy pytania prejudycjalne. Pierwsze z nich dotyczyło temporalnego zakresu zastosowania rozporządzenia Rzym I (art. 28) i nie miało znaczenia z punktu widzenia koncepcji przepisów wymuszających. Dwa pozostałe pytania odnosiły się do możliwości bezpośredniego lub pośredniego uwzględnienia greckich ustaw o redukcji wynagrodzeń pracowników sektora publicznego, na podstawie art. 9 (3) rozporządzenia Rzym I, oraz znaczenia dla tej kwestii zasady lojalnej współpracy przewidzianej w art. 4 (3) TUE⁴⁰. G. Nikiforidis był nauczycielem zatrudnionym w greckiej szkole podstawowej w Norymberdze. W 2010 r., w związku z kryzysem finansowym, parlament grecki dokonał implementacji porozumienia zawartego przez Republikę Grecką z Komisją Europejską, Europejskim Ban-

³⁷ Tak: E. Avato, M.W. Winkler, *Reinforcing the public law taboo: a note on Hellenic Republic v Nikiforidis*, „European Law Review” 2018, vol. 43, no. 4, s. 569—582 (za wydobycie koncepcji przepisów wymuszających z zaciśza debat akademickich, ochronę integralności i pewności międzynarodowych transakcji handlowych przed niebezpieczeństwem ingerencji przepisów kraju trzeciego i za prawidłowe stanowisko w kwestii art. 4 (4) TFU); T. Kadner Graziano, M.J. Reymond, *The Application of the Rome I and Rome II Regulations before the Court of Justice of the European Union*, in: *Rome I and Rome II in Practice*, ed. E. Guinchard, Intersentia, Cambridge, 2020, s. 16—18 (za przyjęcie ścisłego związku z prawem niemieckim oraz ochronę stron stosunku pracy); T. Szabados, *Economic Sanctions...*, s. 96 (za ochronę przewidywalności i pewności, aczkolwiek TSUE nie wykazał w tej kwestii pełnej konsekwencji, dopuszczając możliwość pośredniego uwzględniania obcych przepisów jako elementów stanu faktycznego). Por. także T.K. Graziano, F. Garcimartin Alferez, G. Van Calster, *Choice of Law in International Commercial Contracts. Global Perspectives on the Hague Principles*, Oxford University Press, Oxford, 2021, s. 771 i n. Ostatecznie pozytywna, choć nie bez zastrzeżeń, jest także ocena A. Wowerki, *Obce przepisy wymuszające swoje zastosowanie*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2019, T. 25, s. 99 i n.

³⁸ Tak S. Francq, *Public Policy...*, s. 318—332 i cyt. tam autorzy niemieccy.

³⁹ Nadzieję taką wyraża S. Francq, *Public Policy...*, s. 318.

⁴⁰ Dz.U. UE z 2012, C 326, s. 1 i n.

kiem Centralnym oraz Międzynarodowym Funduszem Walutowym (tzw. Trójką) w formie dwóch ustaw nr 3833/2010 oraz nr 3845/2010⁴¹. Ustawy te stanowiły podstawę obniżenia wynagrodzenia wszystkich greckich pracowników sektora publicznego, zatrudnionych zarówno w Grecji, jak i za granicą. G. Nikiforidis domagał się od swojego pracodawcy, Republiki Greckiej, zwrotu obniżonego wynagrodzenia za pracę za okres od października 2010 r. do grudnia 2012 r. Zgodnie z prawem niemieckim, któremu stosunek pracy podlegał na podstawie art. 8 (2) Rzymu I, obniżenie wynagrodzenia za pracę było możliwe, wymagało jednak formalnej (dokonanej na piśmie) zmiany umowy o pracę (*Änderungsvertrag*) lub wypowiedzenia zmieniającego (*Änderungskündigung*). Charakter wymuszający przepisów greckich ustaw nr 3833/2010 i nr 3845/2010 nie budził wątpliwości sądów niemieckich. Obiekcje wynikały z faktu uznania obszaru państwa niemieckiego za wyłączne miejsce wykonywania umowy o pracę, wskutek czego mandatorijne przepisy greckie znalazłyby się poza zakresem art. 9 (3) Rzymu I, gdyby rozumieć go dosłownie.

Trybunał — wbrew Opinii rzecznika generalnego⁴² — przyjął literalną wykładnię art. 9 (3) Rzymu I. Nie kierował się również krytycznym podejściem doktryny⁴³ do ograniczeń dotyczących przepisów wymuszających kraju trzeciego. Zignorował także historię legislacji art. 9 (3) rozporządzenia (fakt dość przypadkowego odejścia od treści art. 7 ust. 1 konwencji rzymskiej z 1980 r. po to, by usatysfakcjonować delegację brytyjską). Odrzucił proponowane w doktrynie⁴⁴ i sugerowane przez rzecznika generalnego⁴⁵ rozumienie pojęcia „miejsce wykonania zobowiązania wynikającego z umowy”, z uwzględnieniem funkcji, jaką pełnią przepisy wymuszające. Zdaniem M. Szpunara, „chodzi tu zatem nie tylko o materialne (faktyczne) wykonywanie przez stronę umowy czynności w określonym miejscu geograficznym, lecz także o [ich] powiązanie ze sferą władczą danego państwa”⁴⁶. Ponadto zwrot „wykonanie zobowiązań wynikających z umowy”

⁴¹ Opinia rzecznika generalnego M. Szpunara z 20.04.2016 r., ECLI:EU:C:2016:28, pkt 14 [dalej: Opinia].

⁴² Który zasugerował elastyczną i funkcjonalną wykładnię art. 9 (3) rozporządzenia: „Sąd rozpatrujący sprawę dysponuje dużym zakresem swobody decyzyjnej, która ma mu umożliwić wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia uwzględniającego słuszne interesy stron, a także interesy państw, których prawo oddziałuje na dany stosunek prawny” (pkt 109). Por. również pkt. 74 i 88 Opinii.

⁴³ Opinia, pkt 80; A. Wowerka, *Obce przepisy...*, s. 100; M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 455 i tam cyt. literatura.

⁴⁴ Por. bliżej autorów cyt. przez M.A. Zachariasiewicz, w: *System...*, T. 20A, s. 467. Podobnie S. Francq, *Public policy...*, s. 331.

⁴⁵ Opinia, pkt. 92—95.

⁴⁶ Opinia, pkt 92.

nie dotyczy wyłącznie świadczenia charakterystycznego. Finansowanie przez państwo greckie usług edukacyjnych jest także wykonywaniem zobowiązań, a te powiązane są, jeżeli nie z obszarem Grecji, to ze sferą władczą Republiki Greckiej⁴⁷.

Uzasadnienie orzeczenia⁴⁸ oscyluje wokół ochrony dwóch podstawowych principów: autonomii woli stron oraz bezpieczeństwa obrotu, rozumianego jako konieczność oceny stosunku pracy wyłącznie przez pryzmat przepisów miejsca jej wykonywania. Względy te przesądziły o ścisłej interpretacji art. 9 (3) rozporządzenia. Powołanie się na autonomię woli oraz interesy stron stosunku pracy w kontekście przepisów wymuszających, które chronią najbardziej kluczowe polityczne interesy państwa greckiego (występującego zresztą także w roli pracodawcy), wydaje się jednak nieporozumieniem⁴⁹. Podobnie jak próba konfrontacji niemieckich przepisów prawa prywatnego, przewidujących formalne ograniczenia, od których zależy ważność porozumienia obniżającego wynagrodzenie pracownika, z regulacjami w najwyższym stopniu imperatywnymi, ratującymi system finansowy państwa przed bankructwem. Do podobnych wniosków prowadzi konfrontacja interesów pracownika z interesami państwa greckiego: dążenia do utrzymania wynagrodzenia na poprzednim poziomie, zderzonego z koniecznością przyjęcia pakietu ratunkowego w samym środku kryzysu finansowego⁵⁰. Co więcej, interesy publiczne Grecji w istocie rzeczy pokrywają się z interesami całej strefy euro, w tym również z interesami państwa niemieckiego, zaangażowanego w roli pożyczkodawcy.

Proces porównywania dotyczy wreszcie rezultatów uwzględnienia albo pominięcia przepisów wymuszających z punktu widzenia spra-

⁴⁷ Opinia, pkt. 93 i 95. Podobnie S. Francq, *Public Policy...*, s. 320; A. Wowerka, *Obce przepisy...*, s. 100.

⁴⁸ ECLI:EU:C:2016:774, pkt. 46 i 48.

⁴⁹ Tak S. Francq, *Public Policy...*, s. 320 i n.

⁵⁰ Szkoda, że autorzy orzeczenia zignorowali pkt 88 Opinii rzecznika generalnego M. Szpunara: „Po pierwsze, jak wskazałem powyżej, analiza poprzedzająca decyzję, czy w konkretnym postępowaniu należy uwzględnić dany przepis wymuszający swoje zastosowanie, ma charakter funkcjonalny. Sąd podejmujący taką decyzję dokonuje wartościowania racji i celów, które dany przepis wyraża, a także rozważa konsekwencje, jakie przepis ów może wyrzucić na oceniany stosunek prawny. Służyć to ma wydaniu sprawiedliwego rozstrzygnięcia, które uwzględni słuszny interes innego państwa. W wielu przypadkach może tu chodzić także o interes innego państwa członkowskiego. Trudno nie zauważyć, że taka możliwość sprzyja szeroko pojętemu wzajemnemu zaufaniu pomiędzy państwami członkowskimi. Nie można również wykluczyć, że w niektórych sytuacjach uwzględnienie przepisu wymuszającego swoje zastosowanie państwa trzeciego będzie leżało w interesie państwa, którego sąd rozpatruje sprawę. Państwo to może mieć słuszny interes w tym, aby również jego przepisy imperatywne były uwzględniane przez sądy innych państw”.

wiedliwości oraz promocji międzynarodowej współpracy i solidarności państw. Proces ten przypomina analizy charakterystyczne dla międzynarodowego prawa publicznego.

Szczególnie ważnym wątkiem w sprawie Nikiforidisa jest znaczenie wspólnych interesów Unii Europejskiej: stabilności strefy wspólnej waluty, budowy wspólnego rynku, harmonijnego współzycia państw na zasadzie wzajemnego zaufania. Względy te wpływają także na sposób rozumienia zasady bezpieczeństwa i pewności obrotu. Aspektów tych dotyczy trzecie pytanie prejudycjalne sformułowane przez niemiecki BGA oraz odpowiadające mu uwagi zawarte w Opinii rzecznika generalnego. Zdaniem M. Szpunara, „obowiązek lojalnej współpracy państw członkowskich, ustanowiony w art. 4 ust. 3 TUE, jest niewątpliwie jedną z fundamentalnych zasad ustrojowych prawa Unii” (pkt 115 Opinii), niemniej wchodzi ona w grę „wyłącznie w zakresie, w jakim stosują one prawo Unii” (pkt 116 Opinii). I choć nie da się — jego zdaniem — z samej zasady lojalnej współpracy⁵¹ „wywieść obowiązku przyznania skuteczności przepisom innego państwa członkowskiego, nawet wówczas, gdy służą one wywiązywaniu się przez to państwo z obowiązków wobec Unii” (pkt 125 Opinii), to podstawę taką można znaleźć w samym art. 9 (3) *in fine* rozporządzenia Rzym I, który nakazuje uwzględnienie charakteru i celu przepisów wymuszających oraz skutków ich zastosowania lub niezastosowania. Tym samym „sąd powinien uwzględnić okoliczność, że przepisy takie zostały przyjęte przez inne państwo członkowskie w celu wywiązania się z obowiązków wynikających z członkostwa w Unii” (pkt 126 Opinii). Szkoda⁵², że sugestie te zostały ostatecznie zignorowane przez niemiecki BGA, który — mimo zadanych wcześniej pytań prejudycjalnych oraz „furtki” pozostawionej przez orzeczenie TSUE — nie dostrzegł żadnej możliwości uwzględnienia greckich przepisów wymuszających.

⁵¹ Przeciwnego poglądu broni J.J. Kuipers, *EU Law...*, s. 89 i n. (oraz autorzy cyt. w przyp. 198—200), wywodząc z zasady lojalnej współpracy obowiązek powstrzymania się od działań niepotrzebnych lub niesprawiedliwie szkodzących innemu państwu członkowskiemu. Podobnie, choć już nie tak stanowczo, S. Francq, *Public Law...*, s. 322 i cyt. tam literatura.

⁵² Bundesarbeitsgericht, 26.04.2017, 5 AZR 962/13 [2017]. Podobnie S. Francq, *Public Policy...*, s. 322; E. Avato, M.M. Winkler, *Reinforcing...*, s. 576.

Ocena sprawy Nikiforidisa w kategoriach metody unilateralnej

Obraz sprawy G. Nikiforidisa w świetle przesłanek i kryteriów charakterystycznych dla metody unilateralnej wydaje się o wiele bardziej klarowny i spójny. Proces analizy należałoby rozpocząć od oceny greckich przepisów ustaw nr 3833/2010 i nr 3845/2010, tj. od pytania, czy chronią one kluczowe interesy publiczne państwa greckiego w sposób tak przemożny i z tak ważnych powodów, że pozostają poza zakresem prawa właściwego dla danego stosunku, tym samym wychodząc poza zakres działania metody multilateralnej. Przepisy wymuszające to normy strategiczne dla ochrony fundamentalnych interesów publicznych, same interesy i wartości zaś powinny być godne tej ochrony (*application-worthy*). Najchętniej uznajemy wartości aprobowane także w innych krajach (*shared-values-test*) albo wartości wspólne. Nie jest wykluczona możliwość ochrony interesów specyficznych, chronionych tylko w danym państwie, byleby nie były to interesy egoistyczne lub wyłącznie grupowe. Żaden z sądów orzekających w sprawie Nikiforidisa nie miał wątpliwości, że greckie ustawy o redukcji wynagrodzeń w sektorze publicznym odpowiadały powyższej charakterystyce⁵³.

Zastosowanie lub uwzględnienie greckich przepisów o redukcji wynagrodzeń w sferze publicznej zależy od przesłanki ścisłego związku. Przesłanka ta bywa różnie rozumiana, zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Niekiedy w kategoriach metody multilateralnej, gdy chodzi o związek pomiędzy całym ocenianym stosunkiem a systemem prawnym wskazanym jako właściwy (*significant connection*). Kiedy indziej bierze się pod uwagę związek ocenianej sytuacji z porządkiem publicznym państwa (z jego sferą władczą), przepisy wymuszające chronią bowiem *ordre public* (*Inlandsbeziehung*). Czasami natomiast podkreśla się aspekt „bliskości” (*proximity*) pomiędzy przepisem wymuszającym a daną kwestią, będącą przedmiotem sporu. Chodzi o związek na tyle bliski, aby uzasadnić jego „wymuszający wpływ”. Nierzadko — choć nie zawsze — utożsamia się ową „bliskość” z kryterium przestrzennym, za pomocą którego określony przepis wymuszający rozciąga swą ochronę na powiązane z nim sytuacje. Kryterium to wynika z jego treści lub celu. Wydaje się ono oczywiste, i nie jest postrzegane jak osobna przesłanka. Związek, o którym mowa, powinien być wreszcie istotny (mieć kluczowe znaczenie) z punktu widzenia wpływu na sposób rozstrzygnięcia sporu.

⁵³ Opinia, pkt 26.

W sprawie Nikiforidisa spełnienie przesłanki „ścisłego związku” nie powinno, moim zdaniem, budzić jakichkolwiek wątpliwości, i to bez względu na sposób jego rozumienia. Niewątpliwie istnieją klasyczne, czyisto kolizyjne powiązania, charakterystyczne dla metody multilateralnej, pomiędzy stosunkiem pracy a prawem greckim. Umowa zawarta jest pomiędzy greckimi podmiotami (Republika Grecka i grecki obywatel), a grecki pracodawca spełnia tu świadczenie charakterystyczne, organizując usługę edukacyjną i zapewniając miejsce pracy⁵⁴. Ponadto jest to umowa „zawarta z państwem”, co ma nadal pewne (wprawdzie dużo mniejsze niż kiedyś) znaczenie „łącznikowe”.

Pozostałe aspekty „związku” przynależą, jak się wydaje, do metodologii unilateralnej. Niewątpliwie istnieje związek (*Inlandsbeziehung*) pomiędzy ocenianą sytuacją a *ordre public* Republiki Greckiej⁵⁵, jeśli przyjąć, że chodzi o związek ze sferą władczą państwa greckiego⁵⁶ (a nie z jego terytorium), chronione interesy publiczne (pakiet ratunkowy przed kryzysem finansowym) zaś są dla Grecji kluczowe.

Przestrzenny zakres zastosowania ustaw o redukcji wynagrodzeń wynikał z ich treści. Dotyczyły one pracowników sektora publicznego, także tych, którzy świadczyli pracę za granicą. Kryterium związku przestrzennego nie jest tożsame z przedmiotowym zakresem działania wspomnianych ustaw, z których — jak zauważył rzecznik generalny⁵⁷ — nie wynikał wprost obowiązek redukcji samych wynagrodzeń. Mowa w nich była jedynie o jego określonych, dodatkowych elementach.

Kolejne przesłanki lub kryteria właściwe metodzie unilateralnej dotyczą oceny rezultatu uwzględnienia przepisów wymuszających w konfrontacji z rezultatem ich pominięcia. Należy wybrać wynik bardziej sprawiedliwy i zgodny z duchem międzynarodowej współpracy. Analiza obejmuje także przewidzianą w przepisach wymuszających sankcję. Powinna być ona konieczna i adekwatna do osiągnięcia chronionych celów (test proporcjonalności).

W większości przypadków ocenie poddane są wyłącznie te przepisy wymuszające, które stały się przedmiotem sporu. Rzadko dochodzi do kolizji własnych i obcych przepisów wymuszających, które chroniłyby kolidujące interesy każdego z zaangażowanych państw.

W sprawie Nikiforidisa nie ujawniły się żadne niemieckie przepisy, które mogłyby bądź to zastąpić przepisy wymuszające greckie, stanowiąc

⁵⁴ Rzecznik generalny M. Szpunar nie zgodził się z BGA, że miejscem wykonania zobowiązania są wyłącznie Niemcy (Opinia, pkt 95).

⁵⁵ Odsyłający BGA uznał przestrzeganie ustaw o redukcji wynagrodzeń za istotny element ochrony interesów gospodarczych Grecji (Opinia, pkt 26).

⁵⁶ Opinia, pkt 92.

⁵⁷ Opinia, pkt 123.

podstawę podobnego rozstrzygnięcia (test proporcjonalności), bądź to wejść z nimi w kolizję, chroniąc odmienne, lecz równie kluczowe interesy państwa niemieckiego. Niemieckie prawo pracy nie stoi na przeszkodzie obniżeniu płac pracowników, wymaga jedynie dotrzymania określonych wymagań formalnych dla zmiany umowy o pracę lub wypowiedzenia zmieniającego⁵⁸. Nie da się ich przeciwstawić przepisom greckim, chroniącym — jak się wydaje — w sposób zarówno konieczny, jak i adekwatny kluczowe interesy Republiki Greckiej. Pozostaje zatem wartościujące porównanie skutków uwzględnienia greckich ustaw nr 3833/2010 i nr 3845/2010 ze skutkami ich pominięcia, z punktu widzenia sprawiedliwości, w duchu współpracy międzynarodowej. W szczególności ten ostatni argument — potrzeba promowania solidarności i lojalnej współpracy zaprzyjaźnionych państw — powinien przesądzić o dopuszczeniu greckich ustaw do głosu. Historycznie rzecz ujmując, jest to najważniejszy powód uwzględniania obcych przepisów publicznoprawnych.

Metoda unilateralna nierzadko zakłada jedynie uwzględnianie, nie zaś stosowanie, przepisów obcych, a nawet jedynie samo uznanie skutków ich zastosowania, które miało już miejsce w obcym państwie. „Uwzględnianie” to trudno odróżnić od „wzięcia ich pod uwagę w charakterze elementu stanu faktycznego”⁵⁹. Także z tego względu kluczowy dla sprawy Nikiforidisa spór o „otwarty” lub „zamknięty” charakter art. 9 (3) rozporządzenia Rzym I pozbawiony jest znaczenia. Uwaga ta nie dotyczy jednak samej podstawy prawnej dopuszczenia przepisu wymuszającego do głosu. Zgodnie z orzeczeniem TSUE, greckie przepisy wymuszające mogą być uwzględnione (jako fakt) wyłącznie na podstawie i w zakresie, w jakim pozwala na to *lex causae*, podczas gdy metodologia unilateralna oparta jest na założeniu pełnej autonomii samego przepisu wymuszającego. Autonomia przepisów wymuszających usprawiedliwia również dość swobodne, wręcz nonszalanckie, podejście do treści formuł normatywnych, określanych mianem „klauzuli przepisów wymuszających” (na wzór klauzuli porządku publicznego). Ich sens sprowadza się do stwierdzenia, że potencjalne przepisy wymuszające pozostają poza zakresem działania norm kolizyjnych⁶⁰. Formuły te mogą także definiować kryteria uznania określonego przepisu za wymuszający względnie określać w sposób ogólny przesłanki jego uwzględniania, niemniej jednak sama decyzja w sprawie konkretnego przepisu zależy zawsze od oceny organu orzekającego. Rzecz jasna, podlega ona kontroli realizowanej w trybie środków zaskarżenia.

⁵⁸ Opinia, pkt 124.

⁵⁹ Podobnie M. Szpunar, Opinia, pkt 101.

⁶⁰ Tak np. A. Mills (*Party Autonomy...*, s. 479) rozumie sens art. 9 (2) rozporządzenia Rzym I: zawarte w nim normy kolizyjne „nie stoją na przeszkodzie [ewentualnemu] zastosowaniu przepisów wymuszających” państwa sądu orzekającego.

Bibliografia

- Audit B., *A Continental Lawyer Looks at Contemporary American Choice-of-Law Principles*, „American Journal of Comparative Law” 1979, vol. 27, s. 602.
- Avato E., Winkler M.W., *Reinforcing the public law taboo: a note on Hellenic Republic v Nikiforidis*, „European Law Review” 2018, vol. 43, no. 4, s. 569—582.
- Basedov J., *EU private law: anatomy of a growing legal order*, Intersentia, Cambridge, 2021.
- Bonomi A., *Mandatory Rules in Private International Law*, „Yearbook on Private International Law” 1999, s. 219.
- Bonomi A., in: *European Commentaries on Private International Law*, eds. U. Magnus, P. Mankowski, vol. 2, *Rome I Regulation*, Köln, 2017.
- Dorabialska A., *Między normą kolizyjną a instytucją uznania — nazwisko w orzecznictwie TS*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2011, nr 3, s. 22 i n.
- Dorabialska A., *Uznanie stosunku prawnego powstałego za granicą*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 4, s. 54 i n.
- Franco S., *Public Policy and Overriding Mandatory Rules as Mirrors of the EU System of Thought and Integration*, in: *How European is European Private International Law? Sources, Court Practice, Academic Discourse*, eds. J. von Hein, E.M. Kieninger, G. Rühl, Intersentia, Cambridge, 2019, s. 305—332.
- Graziano T.K., Garcimartin Alférez F., Van Calster G., *Choice of Law in International Commercial Contracts. Global Perspectives on the Hague Principles*, Oxford University Press, Oxford, 2021.
- von Hein J., *Something Old and Something Borrowed, but Nothing New? Rome II and the European Choice-of-Law Evolution*, „Proceedings of the Duke Law Center for International and Comparative Law and Tulane Law Review Symposium”.
- von Hübner L., *Die Integration der primärrechtlichen Anerkennungsmethode in das IPR*, „Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht” 2021, vol. 85, s. 106—145.
- Kadner Graziano T., Reymond M.J., *The Application of the Rome I and Rome II Regulations before the Court of Justice of the European Union*, in: *Rome I and Rome II in Practice*, ed. E. Guinchard, Intersentia, Cambridge, 2020, s. 11—40.
- Kuipers J.J., *EU Law and Private International Law. The Interrelationship in Contractual Obligations*, Martinus Nijhoff Publishers, Leiden, Boston, 2012.
- Lagarde P., *La reconnaissance des situations en droit international privé: actes du colloque international de la Haye du 18 janvier 2013*, Pédone, Paris, 2013.
- Lagarde P., *The European Convention on the Law Applicable to Contractual Obligations: an Apologia*, „Virginia Journal of International Law” 1981, s. 103.

- Mataczyński M., *Przepisy wymuszające swoje zastosowanie w prawie prywatnym międzynarodowym*, Zakamycze, Kraków, 2005.
- Mączyński A., *Uznanie nazwiska w świetle konwencji nr 31 Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego z 2005 r.*, w: *Personal data protection yesterday — today — tomorrow*, GIODO, Warszawa, 2006.
- Michaels R., *The New European Choice-of-Law Revolution: Lessons for the United States? Contract and Tort Law*, „Tulane Law Review” 2008, vol. 82, no. 5, s. 1663—1706.
- Mills A., *Party Autonomy in Private International Law*, Cambridge, 2018.
- Opinia rzecznika generalnego M. Szpunara z dnia 20.04.2016 r., ECLI:EU:C:2016:28.
- Pazdan M., *Nazwisko w prawie prywatnym międzynarodowym*, w: *Współczesne problemy prawa prywatnego, Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka*, C.H. Beck, Warszawa, 2010.
- Pazdan M., w: *System Prawa Prywatnego*, T. 20A, *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, C.H. Beck, Warszawa, 2014.
- Pilich M., *Die Anerkennung der quasi-ehelichen Verhältnisse in Polen aus der collisions- und europarechtlichen Perspektive*, „Zeitschrift für Gemeinschaftsprivatrecht. European Community Private Law Review. Revue de droit privé communautaire” 2011, Nr. 4.
- Renner M., in: *Rome Regulations: Commentary on the European Rules of the Conflict of Laws*, ed. G.-P. Calliess, Wolters Kluwer, Alphen aan den Rijn, 2020, uwagi do art. 9.
- Roth W., *Der Einfluss des Europäischen Gemeinschaftsrechts auf das Internationale Privatrecht*, „Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht” 1991, vol. 55.
- Sośniak M., w: *System Prawa Prywatnego*, T.20A, *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, C.H. Beck, Warszawa, 2014.
- Symeonides S.C., *Conflict of Laws: American, Comparative, International. Cases and Materials*, St. Paul, MN, 2012.
- Szabados T., *Economic Sanctions in EU Private International Law*, Oxford—London—New York—New Delhi—Sydney, 2021.
- Tusiński A., *Ustawa — prawo prywatne międzynarodowe w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Wybrane zagadnienia obywatelstwa i prawa właściwego dla stosunków zobowiązaniowych*, „Palestra” 2007, nr 6—7.
- Vischer F., „*Revolutionary Ideas*” and the Swiss Statute on Private International Law, in: *Convergence and Divergence in Private International Law — Liber Amicorum Kurt Siehr*, eds. K. Boele-Woelki, T. Einhorn, D. Girsberger, S. Symeonides, The Hague—Zürich, 2010.
- Wowerka A., *Obce przepisy wymuszające swoje zastosowanie*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2019, T. 25.
- Zachariasiewicz M.A., *Metoda analizy funkcjonalnej w prawie prywatnym międzynarodowym*, w: *Rozprawy z prawa prywatnego, Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, Wolters Kluwer, Warszawa, 2017.

- Zachariasiewicz M.A., *Nowa ustawa o prawie prywatnym międzynarodowym a małżeństwa i związki osób tej samej płci*, „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2012, T. 11.
- Zachariasiewicz M.A., *Nowe prądy w kolizjonistyce Stanów Zjednoczonych i ich wpływ na naukę europejską*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1975, z. 2.
- Zachariasiewicz M.A., w: *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*, red. M. Pazdan, C.H. Beck, Warszawa, 2018.
- Zachariasiewicz M.A., w: *System Prawa Prywatnego*, T. 20A, *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, C.H. Beck, Warszawa, 2014.